



Do druku nr 1892

1001-1.0280.365.2025

dot. SPS-III.020.335.5.2025

RPW/40707/2025 – 1P



EZD RP KS
(BPW-III)
Data rejestracji: 2025-12-08
Data wpływu: 2025-12-08

Pan

Dariusz Salamończyk

Zastępca Szefa

Kancelarii Sejmu

W odpowiedzi na pismo z dnia 27 października 2025 r., nr SPS-III.020.335.5.2025, odnoszące się do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, przekazanego Prokuratorowi Generalnemu w trybie art. 3 § 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. *Prawo o prokuraturze* (Dz. U. z 2024 r., poz. 390), uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Projektowane zmiany w art. 598⁵–598⁹ Kodeksu postępowania cywilnego oraz w ustawie o kuratorach sądowych zmierzają do większego sformalizowania procedury przymusowego odebrania dziecka. Intencja jest zrozumiała – chodzi o zwiększenie gwarancji procesowych i zapewnienie bezpieczeństwa dziecka – jednak sposób realizacji tych celów budzi pewne wątpliwości.

Nowe brzmienie art. 598⁵ § 1, nakazujące sądowi wskazanie terminu oddania dziecka, wprowadza większą precyzję do orzeczeń, lecz jednocześnie ogranicza elastyczność sądu. W praktyce może prowadzić do formalizmu – termin będzie wyznaczany mechanicznie, a strony zyskają dodatkowe pole do sporu co do jego długości. Odesłanie do art. 577 K.p.c., który i tak pozwala sądowi modyfikować swoje rozstrzygnięcia w imię dobra dziecka, jest zbędne i nie wnosi nic nowego. Powtórzenie tej zasady prowadzi raczej do redundancji niż do wzmocnienia ochrony dziecka.

Projektowany art. 598⁹ przewiduje obligatoryjną obecność psychologa przy każdej czynności odebrania dziecka. Choć intencja jest słuszna i wpisuje się w ideę bezpiecznej procedury odebrania dziecka, ujęcie tego obowiązku w ustawie ogranicza możliwość dostosowania praktyki do realiów sprawy. W sytuacjach nagłych czy w mniejszych ośrodkach może to prowadzić do opóźnień i utrudnień, zamiast służyć dobru dziecka.

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

Lp. dz. SPS-III.020.335.13.2025

Data wpływu 11. XII. 25r.

Obowiązek udziału psychologa oraz szczegółowy sposób dokumentowania czynności są już przewidziane we *Wzorze bezpiecznej procedury przymusowego odebrania dziecka podlegającego władzy rodzicielskiej lub pozostającego pod opieką*, ogłoszonym przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 25 kwietnia 2025 r. Podnoszenie tych rozwiązań do rangi ustawowej prowadzi do nadmiernej kazuistyki, gdyż obecny system wytycznych zapewnia jednolitość praktyki i możliwość jej dostosowania do realiów każdej sprawy, a zarazem pozostawia przestrzeń na elastyczne uwzględnienie szczególnych okoliczności. Analogiczne uwagi dotyczą zmian w ustawie o kuratorach sądowych. Nakładanie na kuratora obowiązków związanych z rejestracją obrazu i dźwięku prowadzi do zaburzenia jego roli. Kurator, którego podstawowym zadaniem jest zapewnienie, aby czynność odebrania dziecka przebiegała w sposób możliwie najmniej traumatyczny i zgodny z dobrem dziecka, zostałby w ten sposób obciążony obowiązkami natury techniczno-operatorskiej. Istnieje przy tym ryzyko, że obowiązek rejestracji nie zawsze będzie pozostawał w zgodzie z dobrem dziecka, zwłaszcza w sytuacjach wymagających delikatności i dyskrecji.

Warto podkreślić, że *Wzór bezpiecznej procedury przymusowego odebrania dziecka*, jasno wskazuje organy, które powinny brać udział w procedurze, oraz rozwija przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w sposób pozwalający uniknąć nadmiernej kazuistyki. To właśnie wytyczne – a nie ustawa – są właściwym miejscem dla regulacji szczegółowych, które wymagają elastyczności i dostosowania do realiów każdej sprawy.

W rezultacie projekt, choć zmierza do wzmocnienia gwarancji procesowych i ochrony dziecka, czyni to kosztem przejrzystości oraz elastyczności regulacji. Organizacyjne elementy procedury – takie jak treść protokołu, sposób rejestracji czy obecność psychologa – są już uregulowane w przepisach wykonawczych i wytycznych, które zapewniają jednolitość praktyki przy zachowaniu możliwości jej dostosowania do realiów sprawy. Podnoszenie ich do rangi ustawowej nie sprzyja przejrzystości systemu i może utrudnić praktyczne stosowanie zasady dobra dziecka.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Dariusz Korneluk
Pierwszy Zastępca Prokuratora Generalnego